

REPLIKA

o parte W. J.P. Ignacego Bobkiewicza Porucznika Powiatu Mozyrskiego.

Z W. J.P. Ierzym Bołbasem Rostockim Sędzią Grodzkim Powiatu Słonimskiego.

Już wieloliczne o tym dowody złożone w produkcie dały sądowi wiedzieć jakiego celu była umowa między W. Rostockim Sędzią w Roku 1771. Ianuar: dnia 21. zasła, i co do czasu i co do swych skutkow, przeto to się tu to nie powtarza,

Mianowicie: iż wziot Sędzia summy dwie, jedną na Obligu W. J.P. Andrzeia Suchodolckiego czyli: zł: 1,100, a drugą pod nazwkiem Obligu J.P. Kazimierza Sudaka Mizgiera czyli: zł: 1,600. sposobem nieprzyzwolitym a w tym się konwinkuje raz co do czasu takowego wzięcia, drugi raz co do postępku iż umiał i takową summę z krzywdą Dziedzicowi odjąć i przez różne kroki sprawiedliwość mu albo odmówić, albo zostawić bez skutku

Mimo wszystkie zaś do usprawiedliwienia tego konwencyi Dokumentu zażyte w odpowiedzi przyczyny, to być zatartym i odmówionym nie mogło. Iż summa na uspokojenie iakby pretenstow Sędziiego zażyta była i jest Dobkiewiczowska.

Świadczy o tym nayprzed wyraz w własnym Dokumentcie, ze pretenstia do Mizgiera i Nielubowicza formowana, ex vi zabrania wszelkiej Dobkiewiczowskiej substancyi, przepowiada to oraz Manifest Szlachty w Ru 1775. Febr: 6. dnia od tychże Mizgiera i Nielubowicza na Sędziiego znieślony i też summę ulegającą być konwikcyi Dobkiewicza poświadczaający.

Y mówi też o tym własny wlewek teyże Szlachty teraz w Roku 1780. Ianuarii dnia 24. Ignacemu Dobkiewiczowi wydany, czyli dowody od samychże stron i od samychże J.P. Sędziiego Ewiktorow wypływające, na przeciw którym mówić iest nie właściwym.

Czemu to tak? bowiem do kogo więcey należy wiadomość o rzeczy, i wyznanie o rzeczy? jeśli nie do samych teyże rzeczy Aktorow? bowiem wyprzec tego: o czym sama na siebie wyznaje strona, nicht obcy w stanie nie jest.

Bowiem nakoniec prawo o Ewiktorach w Konst: 1368. pod Art: 23. Rozd: 7. w Statucie położony glos Ewiktorow za ważny zawlec do przekazania Possessora jakicy rzeczy rozumie.

Wyraz nadto w Dokumentcie Sędziiego, jest jego własnym na to Dokumentem.

Choćby więc powody w konwencyi pewne i usprawiedliwione były, konwikcyja ta zawsze występna, przeto: że jest płacona Majatkiem Dobkiewicza, bez samego Dobkiewicza, bez przekonania i konwikcyi jego. Więc wprzód re'cessia kontraktu zmwownego być ma, a potym do przekonywania w rzeczy samego Aktora in foro Competenti J.P. Sędziemu o stworzyć się może prawo.

▲

Zao.



Zaowu do dowodu około tegoż : że Summa, mianowicie pierwsza 1100 zł: na Obligu JP. Andrzeja Suchodolskiego (którą JP. Rostocki odebrał, ponieważ Obligu nie składa) dodaje się wyraz w Dekrecie Grodz: Słone w produkcie wymieniony, że Summa ta od Stefana Mizgiera zapisana Zonis napotym będący za Dobkiewiczem, a od oneyże dla Jozefa Dobkiewicza jej Męża.

Który to Dekret w całym swym Głosie tym barzicy ma konwinkować Sędz: że on sam go ferował i składał, i że sam znow on był Aktorem świadectwa Inkwizycyi.

Zaś Argument żaden z terminu w Juramencie Dobkiewicza zle sflowanego, być brnym nie może, przeto : iż w nim jest wyraz : że Dobkiewicz Jozef żadney Mizgierow Summy nie brał i nie utracił, gdyby dla tego sumnię tę za straconą rozumieć.

Nie bowiem być silniejszego nie może nad głos własnychże rzeczy Aktorow, którzy inaczey, czyli: że summa ta na Obligu Suchodolskiego pozostała, wyznają. Wszak Aktorowi każdemu nie tylko odstąpienie od opinii jakiey, lecz nawet od całej Dekretowey rzeczy jest wolne.

Wszak znowu: iż Jozef Dobkiewicz w żadney rzeczy utratnym nie był, wyraz i świadectwa są w tymże pomienionym Dekrecie. *Vide*

Pogotowiu: że Oblig drugi na 1600. złotych od Kazimierza Sudaka Mizgiera jest na Imie samych Mizgiera i Nielubowicza, to około natury lummy nie przekonywa,

Bowiem oni jako Majątek cały Dobkiewiczaowski zabrali, tak summy na swe Imiona zawodzić sposobnemi byli, lecz wszystko wyraz ułatwia konwencyi.

Iż ta pretensja formowana była, ex vi zabrania wszelkicy Dobkiewiczowskicy substancyi. Więc zła czyli extra Dziedzica umowa skutkliwość tracić zawsze powinna z tego pierwiastkowego względu.

Coż zndw? kiedy się ta okazuje opłata Sędziago, że jest bez żadney przyczyny na usprawiedliwienie zaś celu tego konwencyi, położył JP. Sędzis tłum Dokumentow te wszakże częścią są extra Ipsawy, częścią rzecz nawet odkrywające. I dla tego tu się pokrótce znożą:

Mianowicie jakim obrótem łożyła się poslesia Mttści Kotowszczyzny? od Sudakow Mizgierow wyszła wybadywania się nie jest to punktem istotnym sprawy.

Ani Proceder na Sudakow Mizgierow zasły, jest konwinkią na Mizgierow tegoż Imienia Podubniow, którzy to byli zaborcami majątku JP. Jozefa Dobkiewicza, i między którymi ta jest różnica to jest: że Dzie dzice Kotowszczyzny są Sudakowie Mizgierowie, a Poslesorem jej był Stefan Podubiech Mizgier.

Czynione więc Expulsie od Sudakow Mizgierow, wiedziony między niemi Imieniem Wasilewskich Proceder i konwinkie, jakim przymiotem nadawać mogą tytuł prerensyi do Domu Podubniow Mizgierow) jakom już mówił obcego) czyli też dawać powód godziwy kombinacyi?

Te wszakże użyte są na pozor nie przyzwolisie, aż do Dokumentu wlewku od JPanow Dobkiewiczow na Kotowszczyznę dla Sobolewskich pod datą 1753. Maja dnia 9.

Tym Dokumentem rozumiano całą włożyć ptensją na Imie Jozefa Dobkiewicza przez moc Ewikcyi i nadto na JPanow Mizgiera i Nielubowicza kombinacją składających.

Takowy wszakże Argument do obarczenia majątku Dobkiewicza niknie, przez tę uwagę: że tenże Dobkiewicz ewikcyi w tym Dokumentie nie opisywał (*vide*).

Daley? sam Rostocki to wyznał w Produkcie na kolumnie zwyszey że Franciszek Mizgier Kotowszczyzny Dziedzic namówił do wykupienia od Dobkiewicza w tym sposobie

MI.

~~3~~

Mikołaja Wasilewskiego (vide) więc to przelanie possessyi było to loco wykupna i wykupnem samym, lecz nie przewodem wlewką z Ewikcyą.

Kiedyż więc Possessor postępujący Dziedzicowi zastawną possessyą, jest jeszcze obciążony do zastępowania Dziedzictwa? skąd znowu też ewikcyą? kiedy ona się w Dokumencie nie czyta? czyż strona może Arbitralnie na kogo ciężary wkładać:

A do tego Ewikcyą kiedy należna była od Dobkiewicza, kontrakt z kim innym źle i urywczony czyniony był, kiedy z kim obcym, kiedy bez Successora onegoż.

Te co do Dokumentu i powodu pierwszego, że przez moc Ewikcyi pretensya i ugoda.

Gdyby znowu kondemnat tyle ile w Produkcie wyliczono (a wszakże nie złożono) było otrzymywanych wniesionym to jest nad istotę

Owszem Dekret się Produkcie pod datą 1765. Iun: 11. w którym żaden Podubien Mizgier kondemnowanym nie był i z którego dowod że inne kondemnaty nawet na drugich contra gradum juris i bez podania Pozwów otrzymywane były, a przeto pokaslowane widzieć.

Żał w 1765. 8br: 3. nic na lozefową Dobkiewiczową z stopniow nie wypadło, jedno, jedna kopia z spraw i komportacya testamentu.

W 1766. 8bra 1, iterum też komportacya, a w 1770 jako w Produkcie złożono pierwszy Dekret kontumacyiny na bannicyę doczesną. Widzieć cały Proceder.

Więc konwikcye i kondemnaty tak dalece exagierowane nie dawały powodu do takowey opłaty mocnego; jako jest wyrażona w akcie konwencyi.

Kolejno ani zapis pod tytułem kwitacyiny w Roku 1766. 8bra 3. dnia od IPP. Mizgiera i Nielubowioza dany na Imie IP. Kazimierza, był pobudką sijną pretensyi IPP. Wasilewskich i godzenia Szlachty z Rosłockim Sędzią, lubo to wzięto znowu od strony za główny do skonwinkowania fundament

Lecz cóż on stanowił, żadnego Kazimierz Sudak Mizgier za nim nie czynił do Folwarku Kotowszczyzny prawa i stopnia, żadney intruzyi, żadnego oto nie złożono nań Processu ani skargi.

Y większą by sam Kazimierz Sudak Mizgier mógł mieć pretensyą o źle dołączoną w zapisie kwitacyiny wolność dochodzenia niektórych Kotowszczyzny gruntów dawszy pieniądze, niżeli IPP. Wasilewscy ani kłódceni ani turbowani w swojej possessyi.

Oblig znowu od Kazimierza Sudaka kiedy chce IP. Sędzia utytułować być z kontraktu i ugody wyplwającym, mówi na przeciw treści zapisu, bo w nim jest wyraz: że bez żadnego kontraktu.

Daley że wnosi ten Oblig Obligiom być nie pewnym, mówi to naprzeciw własney przeczności, bo wszakże brnąć rzeczy niepewney zwłaszcza opisując ewikcyą swoją pewnie niechęciałby.

Manifest w koniec pod R. 1766. 8br: 4, od Wasilewskich zanieśroby, jako nic w sobie nie zawiera ni wypisuie. tak też nic ni dowodzi z ustaw Art: 19, Roz: 4.

Kolejno: prawo zastwne od IPP. Wasilewskich w Roku 1766. 9br: 26. wydane na Czapliewskich gdyby było po kilku kondemnatach tego w nim nie masz czytać.

Prawo na tychże Czapliewskich od Katarzyny Wasilewskiej, tychże kondemnat liczby nie wyraża, przydać do tego że Wasilewska ani Dziedziczką pretensyw była.

Tu animadvertendum! że w tych zapisach czyli wlewkach Wasilewscy nie opisują swoich krzywd i pretensiw do Mizgierow mianych, lecz mieli tylko

tylo jedną jakby pretensją z mocy wlewu Kazimierzowi Sudakowi Mizgierowi danego,

A gdy tenże Mizgier wlewu tego swolego niepopierał Intruzya żadna dla Wasilewskich się niestała więc nic mieli Wasilewscy takiej pretensyi jakaby tak opłacać trzeba.

Jeszcze co? kiedy oni byli tak w possessyi spokojney, więc większą miał krzywdę i pretensją Kazimierz Sudak nabywający wlewk, a ten wszakże nie miał, ani wydał IP. Rostockiemu swego wlewu.

Zatem pretensya szukana u Wasilewskich a w istocie pretext z tego powodu ustać, mogliż znów u Mizgier i Nielubowicz bez innego celu tyle i tak łatwo płacić W. Rostockiemu za pretensją nie nie importującą? co większa gdy ta nie im spokojności nie sprawowała kiedy Kazimierz Sudak nabywający wlewk z strony swej ich nie zaspokoił, ani od niego razem kwitacyą oni wzięli.

Jakaż roztropność pozwalałaby w istocie opłacać taką pretensją w której najgłówniejszy pretensor Kazimierz Mizgier nie zaspokojony, i jeśliż Oblig wydany był od niego (jak mówi Sędzia) ad opponentiam czyliż też sama roztropność nie radziłaby raczej wrócić go samemu wydawcy i Aktorowi? czyż pozwalałaby też roztropność wlewać komu go do dochodzenia, a nie uspokoić barzicy pretensora potrzebnego to jest Kazimierza Sudaka.

Jeśliż znówu Szlachta dała Sędziemu w stopniu Wasilewskich nie mających żadney krzywdy całą swą niemal substancją w tychto Obligach, coż więc im pozostało do uspokojenia Kazimierza Sudaka, a jeśli zaś w pomoc i protekcyą Sędziego ufali, że im wżdy żaden pretensor nie może zaszkodzić, więc to samo w istocie nie jest tylko owoc i definicja samey korupcyi.

Lecz na co więcej kiedy Rostocki uznał za słaby powód wlewk Wasilewskich jako nie mających żadney istotney krzywdy ani konwikcyi.

Bowiem w prawie od Czapliewskich w 1771. Ianuar: 5. dnia już i pretensją nawet po Katarzynie z Czapliewskich Dobkiewiczowey mimo po niej pozostającego Syna (jako wyrażone jest w Produkcie) sobie dołączył i wlewk na to przyjął czytać.

Otoż jakiej to jest natury pretensya? jak nieprzyzwoita i nie właściwa? odsyłam w tym do wyrazów w Produkcie.

Co więc okazuje zamiar ugody być na oko pretextowym i nie słusznym, jest i to że JPP, Mizgier i Nielubowicz ten punkt wlewu akceptowali za ważny, bo cały wlewk od Czapliewskich mu approbowali.

Prędzey zaś by z zmysłów wyzuć można było, niżli żeby też Szlachta mogła pozwolić na Sukcesyą wniosku Dobkiewiczowey mimo iey Syna, a swojego Antecessora, po którym cała ich jest substancya,

Lecz co jest w celu ugody? wrocenie Regestru rzeczy Jozefa Dobkiewicza na drodze sporządzonego, ukryta pomoc i zafioniona terminem ewikcyi,

Więc znówu kiedy i z Majątku cudzego płacił Regestr ruchomości był iey owocem nie w padający w Kotowiczczyny sprawę upada nadto sposob. justifikacyi przez umowę usiłowane mocne do kombinowania się powody, a przeto to jest: co zostawia zapis ugodliwy przez odjęcie pretextowych przyczyn istnym pomocy i zakupioney promocyi objektem, a przeto z wszystkich miar podeyrzania pełnym.

Coż znówu w koniec biorąc z tych mocnych konwikciow i okoliczności (które się jednak tu nie powtarzają) mianowicie co do czalu?

Sam to wyznał w Produkcie Sędzia, że nie wprzód wszystkie zawierane były koło interesu tego kroki, aż wprzód dw fatalny rozboj na drodze, a daley zaginionie samey Jozefa Dobkiewicza osoby stały się.

Jak Grodowy Sędzia i jak akcyą widząc w własnym Pcieśwym stałą z prawa (deciacyą nawet sobie przepisującego) i z oświadczonego wprzód

dy trzymania Rejestru do konwikcyi użyć się mającego, nie mógł się Sędzia godzić z Koszt: 1726. Ru

A ugoda taka nikczemna, i karę nań ściągająca.

Jeśli zaś miał Pretensie realne, to więcey przyzwoitym było Procedorem kończyć niżli ugodę taką, lecz Sędzia tyle zyskać przez Sąd niespodziewał się, gdyż jeśli miał jakie Prawo do Obligu Kazimierza Mizgiera, jakież widać mógł mieć choć ewentualne do Obligu Suchodolskiego?

Jeśli zaś Kondemnata banicyi doczesnay otrzymana była ugody objektem, ta takiej zapłaty nie wysięgła, i nie zasługowała.

Iż opisał Ewikcyą iż wpłynął w sprawę, a sam Aktorem będąc sądził: iż się nie wiernie sprawował w weryfikacyi Aktach, iż Summy te wzięte, obiektowi sprawy i sprawie odjął, iż własnemi Ewiktorow swoich Manifestami w tym oskarżony, iż mimo Dekreta Trbłkie, Areszta na Summy sązione Dobkiewiczowi zakładał, że Folwarki Mizgiera i Nielubowicza inekwitacyi podległe dezolował, Budynki zwoził, Ogrody demoliował, że miał takimi krokami sposob tak zawarowaney przez prawo satisfakcyi i exekucyi, od Roku 1774. aż do tąd zupełnie przeciągnąć i przedłużyć, czyniąc w tym wykroczenie nie tylko jak Sędzia bliżey do zachowania praw należący, ale nawet jak Obywatel każdy bez zdolności wymówienia się.

Ze o tych wszystkich kontrawencyi stopnia chśwjadczą dwa Urzędowe Listy, i Processa, i że nakoniec Szlachta Mizgier i Nielubowicz niemając czym czynić dla Dekretow Trybun: skutek w Roku 1780. Jan: dnia 24. przez wlewek swoy przyznany, przelała pretensye swe na Dobkiewicza, a cele i skryte ugody zamiary odkryła, i zaprzyśiadz nawet na realności tego oświadczyła się. „ Wszytko to wyrazow w produkcie i do onego rzecz się odłyła.

Skutki takowe ciągnące się pasmem, które mimo same główne powody okazują Sędz: interesowanie i zakupienie, który wziął placę, i nie przyzwolicie i darmo i nadtó cudzą.

Umiał jednak Ewikcyą swą zakutecznić, i aż do podtłania się pod karę w Art: 96. Roz: 4. przepisaną, prawołomne i buntownicze przeciw Dekretom okazywać kroki.

Gdyby korrupcyja samych tylko dla siebie do dowodu przyznanych Dokumentow wyciągała, daremnaby była prawami nadana wolność czynienia o nią, któż bowiem takowe daleka nie stara się ukryć w jak nayspodzobniejsze sobie zaślony tytuły nazwiłka.

Daremnaby więc było prawo, a przepis w Art: 77. Roz: 4. nie brałby swego skutku, który rzeczy każą dowodzić przez Piśma, świadki i przez przysięgi, i przez pewne znaki i okoliczności. Otoż mimo to tak ogromne znaki, Dobkiewicz na tym, jsko w celu pomocy, i protekcyi sąbrane summy przysięgą etiam samotrzeć. Więc i w dowodzie potior liczbą, i do dowodu potier, jak przyokolicznościach Dokumentowych.

Ta zaś objekcyja nie nie znaczy, że Dobkiewicz Pstrockę kwitował, mając on bowiem Dekretem ostatnim sązione sobie 4799 złch wziął od Pstrockiey 3000, a 1799. czyli resztę summy, oraz expensa prawne i konwikcyje kontrawencyjne zachował sobie na pretensyi którą ma u JPana Sędziiego.

Pogotowiu Testimonia na cały interes od Szlachty wzięte, Sędziiego nie ewinkują, bo Konst: 1588. Swiadetw z kartek przyjmować nie pozwała, i JPan Dobkiewicz równe ofiarowane sobie mając Testimonia przez wzgląd na to prawo nie przyjął, bo w koniec Testimonia tam nie ważne, gdzie rzecz z Dokumentow się wyjaśnia.

Dowod w koniec kondyktu i interesowania Sędz: i z tąd: że gdy za De-

B

kre

kretem tesaż Kontum: Urzędnik na Execucyą do Folwarku Sędziego
niechciał, JP. Nielubowicz od onego bronil' exekucyi, i nawet aż do
sbiela Furmana Urzędniczego. *Na to List Urzędniczy Testymonialny.*
A ze tym z wszystkich uwag, mają wziąć skutek prawa w Konst: 1726. i 1766.
Quod vero ad pœnam talionis nie przeto by rzecz wyciągał, lecz z racyi po-
łożonego sięgo w tym rozumienia, domawia się Dobkiewicz.
Nie skarży on o kryminal, ani o pochwałki następowania życia, więc nie
wypada pœna talionis.
Konst: 1766. Wykraczającego ex abusu Urzędnika odsądzeniem ab activita-
te na rok, czy lat kilka karać każe, i dokłada: nie dowodzący temiż
karami ma być karany.
Toż o tym i poślednia Konst: 1775. do pierwżego prawa referująca się.
Wyższość zaś Urzędu, in æquali Republica nie nie stanowi, jakie bowiem
prawo dla Urzędników, takie dla Cywilnych wszystkich w art: 62. R.
4. Konst: 1726. de Honestate. Ze wszyscy orsz równym prawem się
sądzą i karzą, wyrok prawa w Ar: 1. Roz: 1.
Lecz nadto Dokkiewicz ma Ewiktorem i powod z Manifestu, i przez wle-
wek sobie dany przyśięzienia warunk, a ztym ich następstwo, tu-
bo dobroć interesu tego nie każą mu obawiać się kary.

